

Komunikacja inkluzywna i praktyka redaktorska

Bartosz Zasieczny
Muzeum Narodowe w Szczecinie

Czym jest komunikacja inkluzywna?

- Sposób porozumiewania się oparty na etyce, grzeczności, empatii, „(...) wrażliwości na potrzeby drugiego człowieka, dążenie do włączania, a nie wykluczania kogokolwiek. Język może nam w tym pomagać, bo komunikując się z innymi, możemy wybierać słowa, które nie mają w sobie nacechowania oceniającego”. [E. Kołodziejek]
- Komunikacja inkluzywna „(...) włącza wszystkich, niezależnie od płci, koloru skóry, kultury, języka, narodowości, religii czy innych aspektów tożsamości, jest nastawiona na dobrostan jej odbiorców. (...) uwzględnia potrzeby wszystkich osób uczestniczących w komunikacji”. [M. A. Ohia-Nowak]

Maksymy grzeczności

- Reguła podstawowa (ZASADA KOOPERACJI):
 - Wnoś swój wkład do konwersacji tak, jak tego w danym jej stadium wymaga przyjęty cel czy kierunek wymiany słów, w której bierzesz udział
- maksyma UPRZEJMOŚCI:
 - Bądź uprzejmy i unikaj wypowiedzi, które mogłyby sprawić przykrość rozmówcy!
- maksyma SKROMNOŚCI:
 - Nie chwal się w taki sposób, który może wywołać poczucie niższości u partnera!
- maksyma APROBATY ROZMÓWCY:
 - Wyrażaj życzliwość dla rozmówcy i akceptację dla tego, co mówi – pokazuj, że kontakt z nim sprawia Ci przyjemność i jest dla Ciebie ważny!
- maksyma ATRAKCYJNOŚCI TREŚCI:
 - Proponuj tematy, które będą ciekawe dla innych, nie tylko dla Ciebie, i wykazuj zainteresowanie tematami, które proponuje Twój rozmówca!

[B. Sobczak]

Jak mówić i pisać o grupach narażonych na wykluczenie?

Osoby starsze

- Nie używamy określeń: stary mężczyzna, stara kobieta, dziadek, babcia, staruszek, staruszka.
- Nawet jeśli w pierwszej chwili mogą wydawać się miłe, są nadmiernie protekcyjne i przez to deprecjonujące.
- Z tego samego powodu nie stosujemy form adresatywnych „na ty”, „dziadku/babciu”.
- Poufale traktowanie osób starszych poprzez używanie wobec nich uproszczonego, przesadnie bezpośredniego, infantylnego języka, to tzw. **elderspeak**. Należy go unikać.

Osoby starsze

- Należy używać form: osoby starsze, a jeszcze lepiej: seniorzy. Można też podać orientacyjny wiek.
- Tworząc ofertę skierowaną do osób starszych, warto pisać np.:
 - *Oferta skierowana do seniorów.*
 - *Warsztaty dla osób starszych.*
 - *Propozycja dla osób 70+.*
- Traktowanie osób starszych jak dzieci może przejawiać się nie tylko w formie, lecz także w treści. Przygotowując propozycje treści dla seniorów, warto rozpoznać ich faktyczne potrzeby.

Osoby z niepełnosprawnościami

- Nie używamy określeń: niepełnosprawny/a (w formie rzeczownika), inwalida, kaleka, upośledzony, „inny”.
- Słowo **inwalida** dawniej było uznawane za neutralne. Obecnie ma konotacje negatywne.
- Co z określeniem: **osoby niepełnosprawne?**
- Pojawia się w nazwach instytucji, np. Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, Biuro Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych.
- Lepsze rozwiązanie: **osoby z niepełnosprawnościami.**

Osoby z niepełnosprawnościami

- Dlaczego liczba mnoga? Niepełnosprawności mogą być różne, widoczne lub nie: ruchowe, intelektualne, widzenia, słuchu itd.
- Jeśli redagujemy tekst, powinniśmy pisać właśnie o **niepełnosprawnościach**, a nie **niepełnosprawności**.
- Różne niepełnosprawności to różne historie i różne potrzeby.
- Możemy dookreślić, czego dotyczy niepełnosprawność, o ile jest to istotne. Wszystko zależy od stopnia ogólności komunikatu.
- Osób z niepełnosprawnościami nie traktujemy ani jak cierpiących, ani jak bohaterów.

Osoby z niepełnosprawnościami wzroku

- Nie używamy słów: niewidomi, a już na pewno nie: ślepi.
- Niepełnosprawności wzroku mają różny stopień, a ich rozróżnienie wymaga szczegółowej wiedzy.
- Kim innym jest osoba niewidoma, kim innym ociemniała, a jeszcze kim innym niedowidząca.
- Jeśli nie ma potrzeby rozróżniania, mówmy po prostu: **osoby z niepełnosprawnościami wzroku.**

Osoby z niepełnosprawnościami słuchu

- Czy można mówić: osoba niesłysząca?
- Można, ale nie trzeba. To określenie stosowane przez osoby słyszące.
- Osoby z tego typu niepełnosprawnością mówią o sobie: **głusi** lub **Głusi**.
 - Osoba **głucha** to taka, która nie słyszy.
 - Osoba **Głucha** to taka, która przynależy do Kultury Głuchych.

Osoby z niepełnosprawnościami słuchu

- Mając więc na myśli osoby należące do obu tych grup, możemy używać: **osoby g/Głuche, g/Głusi**.
- Taki zapis jest stosowany przez organizacje Głuchych.
- Bezwzględnie unikamy określenia: **głuchoniemi!**
- Osoby g/Głuche nie są nieme, mają swój język.
- W Polsce posługują się **Polskim Językiem Migowym**. Język polski jest dla osób g/Głuchych najczęściej językiem obcym.

Osoby neuro różnorodne

- Nie używamy określeń: autysta, autystyk, asperger, aspiak*.
- Unikamy nazwy: zespół Aspergera. Jest przestarzała.
- Obecnie mówi się o **spektrum autyzmu**.
- Autyzm i ADHD to nie choroby! Diagnozuje się je jako zaburzenia. Diagnoza jednak nie definiuje człowieka.
- Należy unikać sformułowań typu „osoba cierpiąca, ktoś cierpiący na autyzm, ADHD”. Doświadczenie neuro różnorodności nie musi oznaczać cierpienia, nie należy go do tego sprowadzać.

Osoby neuroróżnorodne

- Różne zaburzenia określane są zbiorczo terminami: **neuroatypowość, neuronietypowość**. Należy jednak uważać na ich użycie.
- Jaka jest typowość, skoro każdy funkcjonuje zupełnie inaczej i ma inaczej zbudowany mózg?
- Obecnie lepiej stosować termin: **neuroróżnorodność**, który nie jest oparty na opozycji typowy-nietypowy, a w związku z tym mówić i pisać o **osobach neuroróżnorodnych**.

Osoby w kryzysie / z doświadczeniem...

- Osoby w kryzysie zdrowia psychicznego
 - Nie używamy słów: wariat, czubek, border/ka, schizofrenik itp. Są jednoznacznie deprecjonujące.
 - Mówimy o: **osobach w kryzysie zdrowia psychicznego, osobach z diagnozą, osobach z zaburzeniami***
- Osoby w kryzysie bezdomności
 - Nie mówimy: bezdomny
 - Stosujemy formy opisowe: **osoba w kryzysie bezdomności**
- Osoby w kryzysie uchodźczym

Osoby w kryzysie uchodźczym

- Należy odróżniać, kim są: migranci, imigranci, uchodźcy.
- Osobie, która na skutek uzasadnionej obawy przed prześladowaniem przebywa poza krajem obywatelstwa i ze względu na te obawy nie chce lub nie może do niego powrócić, mówmy uchodźca/uchodźczyni, a jeszcze lepiej: **osoba w kryzysie uchodźczym**.
- Unikajmy metafor typu: **napływ, fala, napór**, ponieważ są dehumanizujące. Służą wywołaniu strachu i nie przyczyniają się do rozwiązania problemu uchodźstwa.

Osoby w kryzysie uchodźczym

- Nie stosujemy epitetu *nielegalny/a* do osoby, np. *nielegalny imigrant/nielegalna imigrantka*.
- Takie połączenie stanowi przykład manipulacji językowej.
- Osoba nie może być *nielegalna*. *Nielegalny* może być czyn, sposób przekroczenia granicy.
- Można mówić o *migrancie/migrantce/osobie o nieudokumentowanym (lub nieuregulowanym) statusie*.

Osoby w kryzysie / z doświadczeniem...

- O byciu w kryzysie (np. choroby, bezdomności, uchodźstwa) mówimy, gdy opisujemy bieżącą sytuację.
- Taka konstrukcja pozwala zwrócić uwagę na fakt, że sytuacja jest przejściowa, nie definiuje jednostki tak doświadczonej.
- Kryzys z założenia można przezwyciężyć.
- O osobie, której się to udało, mówimy **osoba z doświadczeniem...**, jeśli z jakiegoś powodu jest ono istotne dla przebiegu komunikacji.

Osoby o różnych kolorach skóry

- Czy zawsze warto mówić o kolorze skóry?
 - Informacja *osoby/studenci/artysty z Afryki* wystarczy.
- Wspominamy o pochodzeniu lub kolorze skóry, wyłącznie wtedy, gdy jest to istotne np. ze względu na doświadczenia osoby lub grupy.
- Należy stosować formy symetryczne.
- Bezwzględnie unikamy słowa **Murzyn!**

Osoby o różnych kolorach skóry

- Dawniej słowo **Murzyn** było uznawane za neutralne, jednak osoby czarnoskóre od dawna postulują, by go nie używać.
- O ile definicje słownikowe na to nie wskazują bezpośrednio, to konotacje są jednoznacznie, np.
 - *Murzyn zrobił swoje, Murzyn może odejść.*
 - *Sto lat za Murzynami.*
- Jest obciążone stereotypami i uprzedzeniami.
- Znalazło o swoje odbicie w poradzie prof. Marka Łazińskiego z Rady Języka Polskiego.

Osoby LGBT+

- Zbiorniczo o osobach z tej mniejszości można mówić: osoby **niecisheteronormatywne**. To najogólniejsze pojęcie, unikamy rozdrabniania i pomijania.
- Choć często stosuje się sformułowanie **społeczność LGBT+**, to jednak samo bycie osobą niecisheteronormatywną nie musi oznaczać przynależności do społeczności.
- Czym innym jest **orientacja psychoseksualna**, a czym innym **tożsamość płciowa**.
- Mówimy o nich, gdy jest to konieczne, np. dla twórczości.

Orientacja psychoseksualna

- Mając na myśli orientację psychoseksualną, używamy podstawy *-seksualność*, np. *homo-*, *hetero-*, *bi-*, *a-*, *pan-* itd.
- Termin o podstawie z formantem *-izm*, np. homoseksualizm, pozostaje w użyciu, ale nie jest fortunny.
- Formant ten może nasuwać niewłaściwe konotacje. Orientacja to nie diagnoza ani pogląd.
- Lepiej używać podstawy *-seksualność*, np. **homoseksualność**, **biseksualność** itd.
- Z tego samego powodu lepiej nie mówić o homoseksualistach i heteroseksualistach, a o osobach **homo-** czy **heteroseksualnych**.

Tożsamość płciowa

- Mając na myśli tożsamość płciową, używamy terminów z podstawą *-płciowość*, np, *transpłciowość*, *cispłciowość*, *interpłciowość*.
- Termin *transseksualizm* jest przestarzały i obecnie nie stosuje się go.
- W przypadku procedur medycznych i prawnych nie mówi się o „zmianie płci”. Stosuje się terminy: *uzgodnienie płci*, *korekta płci*, *tranzycja*.
- Osoby transpłciowe to **trans kobiety** i **trans mężczyźni**. *Transpłciowość* to termin-parasol, obejmuje także tożsamości **niebinarne**.

Misgendering i deadnaming

- **Misgendering** to używanie niewłaściwych zaimków i form gramatycznych w odniesieniu do osób transpłciowych i niebinarnych.
- **Deadnaming** to używanie wobec osoby imienia nadanego po urodzeniu, związanego z płcią przypisaną przy narodzinach. Może wywoływać dyskomfort, a wręcz traumę.
- Należy zawsze używać imienia i zaimków wybranych przez osobę transpłciową lub niebinarną.

Feminatywy i nie tylko



FeminaMITY

- Przeciwnicy feminatywów mają w zwyczaju twierdzić, że są one „nienaturalne” dla języka polskiego.
- Sprzątaczką, opiekunką, nauczycielką, kucharką – nikogo nie dziwią.
- Dlaczego sprawiają problem: psycholożka, doktorka, inżynierka, żołnierka, rektorka...?
- Wątpliwości dotyczą szczególnie nazw zawodów i funkcji uważanych za „prestizowe”, dawniej męskich.
- Powody? Uwarunkowania kulturowe, stereotypy i PRL.

Historia feminatywów

- Istniały już przed wojną.



bicyklu ma
y, a zimo-
nie wprost
ździe, jak
t, jest bar-
ia nabytej
potrzebie
na którym
czas jazdy
w miejscu.
łączy się
chunkową,
relocypedu,

kajów, i ten przysłał rekonwalescentowi pięć bute-
lek, nie żądając jednak zapłaty. Baron przesłał więc
5,000 marek na rzecz ubogich, czyli po 1,000 marek za
butelkę.

Doktorka prawa, pani Emilia Kempin, pry-
wat. docentka przy katedrze prawa angielskiego i ame-
rykańskiego w uniwersytecie zurychskim, — otrzymała
stanowisko przysięgłej tłumaczki w sprawach angiels-
kich dla wszystkich sądów w Marchii brandenbur-
skiej. Pani dr. Kempin była poprzednio docentką pra-
wa przy uniwersytecie w Nowym - Jorku, gdzie przez
lat kilka praktykowała jako adwokatka. Przysięgę
składała dr. Kempin w Berlinie.

Działalność komisji kolonizacyjnej
w Poznańskim, stwierdza ponownie świeżo ogłoszony



[przykłady za L. Chomicz]

Historia feminatywów

I dlaczego Sempołowska mogła być działaczką społeczną, a Wasilewska musiała zostać działaczką, dlaczego Curie-Skłodowska była jeszcze pracownicą naukową, a dr Cytowska już jest pracownikiem?

Ponieważ jednocześnie przestaliśmy używać pięknej formy „owa” i „ówna” przy nazwiskach, nierzadkie jest zaskoczenie, jak np. w artykule, który się zaczyna: „Wybitny nasz pracownik, magister M. Krygier, ku ogólnemu zadowoleniu mianowany został dyrektorem. Zasłużył w pełni na to stanowisko. Ta drobna, łagodna kobieta...” itd.

- Jeszcze w trakcie wojny kobiety mówiły o sobie: akaczki, powstanki, pewiaczki, minerki.
- Na problem zanikających nazw żeńskich zwróciła uwagę Stefania Grodzieńska w 1960 roku w felietonie dla "Przekroju".
- Choć zmiany kulturowe zachodziły, a kobiety zajmowały coraz wyższe stanowiska, nie znalazło to odbicia w języku.

To nie brzmi...

- Feminatywy takie jak adiunktka, architektka czy chirurgka są trudne do wymówienia.
 - Chrzęszcz, trzmiel, źdźbło, pszczoła – wciąż są w języku.
- Marynarka i pilotka to części garderoby.
 - Grafik to plan pracy, pilot jest od telewizora.
- Ministra to po łacinie „służąca”.
 - A minister...?

Feminatywy to nie nowość

- Feminatywy nie są wymysłem ani „nowomową” współczesności.
- M. Rusinek: „Myślę, że to, co zrobił PRL, obcinając żeńskie końcówki i sprowadzając zawody do form męskich, to był jednak gwałt na języku i próba pozbawienia go czegoś, co jest jego cechą dystynktywną, z której możemy być dumni”. [wysokieobcasy.pl, 14.12.2023]
- Język polski jest językiem fleksyjnym. Od kategorii rodzaju nie uciekniemy.

Trochę teorii

- Język polski jest silnie zmaskulinizowany.
- Wyrazy hasłowe w słownikach to formy męskie. Stanowią podstawę słowotwórczą dla form żeńskich, np. nauczyciel – nauczycielka, lekarz – lekarka itp.
- Język się zmienia, a dążenie do symetrii systemu rodzajowego ma podstawy społeczne.
- Brak feminatywów w słownikach (zwłaszcza papierowych) nie oznacza, że są one niepoprawne. Znajomość zasad słowotwórstwa pozwala nam łatwo tworzyć nazwy żeńskie.
- Proces ten jest naturalny dla języków fleksyjnych (np. słowiańskich), a także niemieckiego czy francuskiego.

Język kształtuje rzeczywistość

- Poprzestanie na nazwie męskiej może być odbierane tak, jakby kobiety były wykluczane z zakresu osób, o których mowa.
- Potwierdzają to badania przeprowadzane zarówno wśród osób poszukujących pracy, jak i dzieci szkolnych. Dzieci spontanicznie próbują tworzyć nazwy żeńskie, zaś maskulatywy w 8 na 10 przypadków rozumieją jako odnoszące się wyłącznie do mężczyzn.
- Uzus zmienia normę!

Czyli jak pisać i mówić o kobietach?

- Kobiety określamy rodzajem żeńskim, a mężczyźni męskim. Jest to zgodne z systemem języka polskiego.
- Nie każdy musi zgadzać się na stosowanie form syntetycznych, formy *pani + maskulatyw* są poprawne, np. *pani profesor, pani doktor*.
- Kobiety mają wybór – najlepiej zapytać.
- Tytuł lub stanowisko mogą pozostać w formie męskiej przy nazwisku: *prof. Kowalska, dr Jankowska*.
- Przymiotniki i czasowniki bezwzględnie odmieniamy!

Stanowiska i funkcje

- Stosuje się rozróżnienie na nazwę stanowiska, np. minister, dyrektor, i na osobę na tym stanowisku.
- Jeśli jest to kobieta, nic* nie stoi na przeszkodzie, by stosować wobec niej formy: dyrektorka, ministra.
- Jeśli chcemy uniknąć stosowania feminatywu, można redagować tekst w odpowiedni sposób, opisowo, np.
 - *Stanowisko dyrektora powierzono Ewie Nowak.*
 - *Opiekę kuratorską nad wystawą sprawuje Wanda Wiśniewska.*
 - *Piastująca urząd burmistrza Anna Kowalska wydała oświadczenie.*
 - *Instytucją kieruje Halina Kłos.*

Więcej niż jedna osoba to...?

- Nazwy męskie są póki co uznawane za generyczne, czyli obejmują osoby obu płci. Ich stosowanie nie jest błędne, ale wszystko zależy od celu naszego tekstu.
- Gdy chcemy zwięźle określić całą grupę, np. wykonawców zawodu, i zależy nam na oszczędności miejsca, można napisać "dziennikarze, artyści, goście".
- Zwięzłość kosztem inkluzywności.

Czyli jak pisać i mówić?

- Lepiej widziane jest stosowanie zarówno nazw żeńskich, jak i męskich obok siebie, połączonych spójnikiem "i", np.
 - *artystki i artyści,*
 - *dziennikarki i dziennikarze,*
 - *studentki i studenci.*
- Takie rozwiązanie lepiej sprawdza się w mowie niż piśmie ze względu na redundancję.
- W tekście pisanym zajmuje dużo miejsca.

Jak pisać i mówić?

- Alternatywną wersją jest stosowanie przełamania, np.
 - *artystki/artyci, dziennikarki/dziennikarze, studentki/studenci.*
- Problem pozostaje ten sam. Słowa zlewają się, tekst nadal zajmuje dużo miejsca.
- Wariant z przełamaniem można stosować w wersji skróconej, np. *artyci/stki, dziennikarze/rki.*
- Sprawdza się tylko w zapisie i może zaburzać płynność czytania, np.
niebanalni/e kreatywni/e artyci/stki skupieni/one wokół idei sztuki poszukującej

Najważniejsza jest konsekwencja

- Wybór form zależy od nas jako twórców tekst, ewentualnie od tych osób, które otrzymają go do redakcji.
- Musimy zdecydować, biorąc pod uwagę nasze medium (mowa, tekst pisany do książki lub social mediów) oraz cel:
 - czy wolimy napisać tekst krótszy, zwięzły, bo ogranicza nas miejsce;
 - czy zależy nam na inkluzywności, a co może za tym iść - dłuższych formach.
- Każdej decyzji powinniśmy być świadomi.

Czy jest rozwiązanie idealne?

Nie.

A może jednak?

- W języku polskim nie mamy generycznych form neutralnych, jak np. w języku angielskim, a męskie nie są przezroczyście.
- Formy neutralne w języku polskim są i stają się coraz bardziej popularne, np.
 - zaimki: ono, onu itp.;
 - formy czasownika: byłem, byłoś, byłośmy;
 - rzeczowniki: (to) artystyczne, (to) dziennikarze, (to) studencie.
- Są to tzw. **neustratywy**, stosowane przez osoby niebinarne. [Więcej na: zaimki.pl]

Osoby

- Wygodnym rozwiązaniem wspomnianych problemów mogą być konstrukcje typu: *osoba + imięstów, osoba + przymiotnik, itp.*
- Jako tzw. **osobatywy** stosowane są obok neutraliów przez osoby niebinarne. O ile neutraliwy odnoszą się *stricte* do osób niebinarnych, o tyle osobatywy są **całkowicie inkluzywne**.
- Świetnie sprawdzają się do opisu grup ludzi, np. *osoby studenckie, osoby artystyczne*.

Osoby

- Można je wykorzystać w inkluzywnych ogłoszeniach o pracę, np. *poszukiwana osoba na stanowisko...*
- Warto ich używać, gdy tworzona przez nas treść odnosi się do bliżej niesprecyzowanej grupy.
- Formy takie jak *osoby dziennikarskie* lub *osoby artystyczne* mogą brzmieć nienaturalnie, inne wręcz przeciwnie, np.
 - *osoby uczestniczące w warsztatach* zamiast *uczestnicy warsztatów*,
 - *osoby uczące się* zamiast *uczniowie*,
 - *osoby pracujące* zamiast *pracownicy*.
- Odpowiednio zbudowany komunikat pozwala na przezroczyste użycia.

Podsumujmy!



Podsumowanie

- W pierwszej kolejności zwracamy uwagę na to, jak osoby określają same siebie.
- Określenia, które dla jednych są neutralne, dla innych mogą być nie do przyjęcia.
- W komunikacji inkluzywnej chodzi o to, żeby tak tworzyć komunikat, by zwrócić uwagę na potrzeby osób, ale jednocześnie nie sprowadzać ich do poziomu jednej cechy – czegoś, co miałyby je odróżniać od jakiejś stereotypowej, „typowej” większości.
- Pewne terminy mogą być stosowane wewnątrz społeczności, ale nie oznacza to, że wolno je stosować osobom „spoza”.

Podsumowanie

- Inkluzywność to nie tylko właściwe słowa. Musimy uważać na całość naszej wypowiedzi, zarówno jej treść, jak i formę.
- Trzeba uważać na stereotypy językowe, powtarzane – często w nieprzemyślany sposób – sądy oraz wynikające z nich uprzedzenia.
- Pewne obiegowe sądy, powiedzenia, konstrukcje językowe mogą wydawać się nam niewinne, ale wcale takie nie są dla innych.
- Nawet nasza postawa czy intonacja głosu mogą być odebrane niewłaściwie.

To nie jest trudne!

- ...choć wydaje się takie na początku.
- Im więcej będziemy próbować, tym łatwiej będzie z każdą kolejną wypowiedzią.
- Komunikacja inkluzywna to po prostu nowoczesna grzeczność językowa.
- Tak samo, jak możemy nauczyć się mycia rąk, mówienia „dzień dobry” czy innych dobrych obyczajów, jesteśmy w stanie przyswoić zasady etycznego i empatycznego porozumiewania się.

Źródła i przydatne linki

- M. Bańko, J. Linde-Usiekniewicz, M. Łaziński, *Rekomendacje dotyczące języka niedyskryminującego na Uniwersytecie Warszawskim*, <https://www.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2020/01/jezyk-niedyskryminujacy.pdf>
- *Jak mówić i pisać o grupach narażonych na dyskryminację*. Etyka języka i odpowiedzialna komunikacja, red. E Kołodziejek, <https://etykajezyka.pl/>
- *Język równościowy*, Amnesty International, <https://www.amnesty.org.pl/wp-content/uploads/2016/04/J%C4%99zyk-rownosciovyy.pdf>
- *Leksykon dobrego języka*, IKEA, <https://api.ngo.pl/media/get/233096>
- *Ty mówisz - ja czuję. Dobre słowo - lepszy świat*, red. M. Adamczyk, A. Hącia, E. Kołodziejek, B. Sobczak, R. Zimny, Warszawa 2022, <https://publikacje.pan.pl/book/146108/ty-mowisz-ja-czuje-dobre-slowo-lepszy-swiat>
- Y. Kostrzewa, M. Dzierżanowski, G. Miecznikowski K. Rogaska, *Jak pisać i mówić o osobach lgbtqiap+*. Poradnik, Warszawa 2024, <https://jakmowicolgbt.pl/>
- Zaimki.pl, <https://zaimki.pl/>

Źródła i przydatne linki

- L. Chomicz, *Vademecum feminatywów*, „Gazeta Studencka”, <https://gs.uni.opole.pl/vademecum-feminatywow/>
- S. Dudkowska-Kafar, *Feminatywy w dyskursie akademickim*, „Gazeta Uniwersytecka”, Uniwersytet Gdański, <https://gazeta.ug.edu.pl/feminatywy-w-dyskursie-akademickim/>
- *Jak język kształtuje rzeczywistość? Raport z badania ilościowego na temat feminatywów*, BNP Paribas, https://lp.bnpparibas.pl/wystarczyslowo/utills/doc/Raport_z_badania_na_temat_feminatyw%C3%B3w.pdf
- M. Łaziński, *Murzyn zrobił swoje, czy Murzyn musi odejść? Historia i przyszłość słowa Murzyn w polszczyźnie*, „Poradnik Językowy” 2007, Nr 4, s. 47-56.
- M.A. Ohia-Nowak, *Jak uczyć komunikacji inkluzywnej w klasie zróżnicowanej narodowościowo i religijnie?*, „Głos Pedagogiczny”, 21.10.2022, <https://www.glospedagogiczny.pl/artukul/jak-uczyc-komunikacji-inkluzywnej-w-klasie-zroznicowanej-narodowosciowo-i-religijnie>

Źródła i przydatne linki

- Oświadczenie Prezydium RJP ws. opinii językowej o słowie „Murzyn”, sierpień 2020, <https://rjp.pan.pl/dokumenty-rady?view=article&id=1898:slowo-murzyn&catid=109:uncategorised>
- A. Skudrzyk, *Od prorokini do marszałkini, czyli o derywacji w miarę potrzeb*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis Studia Linguistica” 20 20, Nr 15, <https://studialinguistica.uken.krakow.pl/article/view/7643>
- Stanowisko Rady Języka Polskiego przy Prezydium PAN w sprawie żeńskich form nazw zawodów i tytułów (25 XI 2019 r.), <https://rjp.pan.pl/?view=article&id=1861:stanowisko-rjp-w-sprawie-zenskich-form-nazw-zawodow-i-tytulow&catid=98>
- *niebanalni/e kreatywni/e artyści/stki skupieni/one wokół idei sztuki poszukującej*, interteatr.pl, 4.04.2021, <http://interteatr.pl/2021/04/04/niebanalnie-kreatywnie-artystyki-skupienione-wokol-idei-sztuki-poszukujacej/>